

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Artykuły Budowlane

Cement, wapno lasowane i nielasowane, cegła budowlana i ogniotrwała, dachówka azbestowo-cementowa (ETERNIT) i gliniana, papa i smoła do dachów, gwoździe, wyroby cementowe (rury, płyty chodnikowe i posadzkowe), posadzki terakotowe (Tow. Akc. Dziewulski i Lange), i t. p.

Dostawa ze składu oraz bezpośrednio z fabryk.

DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

Zdzisław Ryłski

Spółka Akcyjna

Częstochowa, Kościuszki Nr. 49 tel. 1-86.

Dzień spółdzielczości

Dzień dzisiejszy, w którym cała zjednoczona umiłowaniem wspólnego ideału spółdzielczość polska występuje do zaimanifestowania swej siły i wartości społecznej, powinien się stać dniem świętą powszechnego, gdyż cały naród musi sobie tego dnia uświadomić, że w ruchu spółdzielczym tkwi jedna z tajemnic wartości wewnętrznej i prawdziwej potęgi Rzeczypospolitej.

W słowach tych nie przesady. Siła ruchu spółdzielczego polega bowiem nie wyłącznie na jego założeniach gospodarczych, zasadzających się na uwzględnianiu pewnych niewątpliwie bardzo istotnych i bardzo żywotnych potrzeb materialnych najszerszych warstw społeczeństwa. Nie! Ruch spółdzielczy po przez zaspokojenie tych potrzeb, po przez szereg niesłychanie doniosłych korzyści gospodarczych, jakie daje członkom najważniejszego typu stowarzyszeń spółdzielczych, zmierzając samorzutnie i niepostrzeżenie, do skupiania w jedną zwartą rodzinę tych co jednoci najbardziej potrzebują, w myśl szczytowego hasła: w jednoci siła i do wyzwiania ukrytej w społeczeństwie siły gospodarczej, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju dobrobytu społecznego, a i nie zapominając o potrzebach ducha i umysłu, które w prawdziwym ruchu spółdzielczym uwzględniane są w najszerszym zakresie.

W dniu dzisiejszym we wszystkich miastach, wsiach i zakątkach naszego kraju, gdzie się choćby najmniejsza placówka spółdzielcza, bez względu na jej charakter, czy to spożywczo, kredytowa, rolnicza, czy budowlana, będą urządzone odczyty, zabawy, pogadanki itp. na temat spółdzielczości.

Spółdzielczość spożywczo, jako idea nawskroś demokratyczna, idea, która dąży do usunięcia wszelkiego wyzysku i spekulacji, dąży do sprawiedliwości i braterstwa wszystkich warstw społecznych, w środowisku wysoce uprzedmiotowionym, jakim jest Częstochowa, ma dla miejscowego społeczeństwa bardzo doniosłe znaczenie.

Niestety, społeczeństwo nasze w przynależącej większości do wszelkich poczynań realnych, w których nie głosi się hasła demagogicznych, lecz żmudną i uporczywą, ale za to prowadzącą do celu pracę, odnosi się conajmniej zupełnie obojętnie. Zaledwie jednoci, rozumiejące doniosłość i przydatność kooperacji, pracują na tem polu i poświęcają swój czas i energię tej pracy.

Dlatego też chcąc z jednej strony zrobieć przeglad swoich sił, z drugiej zaś zainteresować i pobudzić apatycznych do pracy zbiorowej, urządza się obchód „Dnia Spółdzielczego”.

Spożywcy, jako tacy, nie wiedzą i nie zdają sobie sprawy, jaką byłoby po-tęga gospodarczą, do jakich rezultatów ekonomicznych mogłoby dojść, gdyby wszyscy byli zrzeszeni w kooperatywach.

Ruch spółdzielczy bowiem to prawdziwe i niezawodne źródło odrodzenia społecznego, to najskuteczniejszy środek podnoszenia dobrobytu najszerszych warstw społeczeństwa, to pewna droga wychowania społecznego i budowania samowładzy społecznej w szerokich warstwach ludowych. I na tem właśnie polega wielkość ruchu spółdzielczego, na tem polega jego ogólnonarodowe i państwowe znaczenie. Dzień spółdzielczości powinien pod tym względem uświadomić całe społeczeństwo, aby je w ten sposób wdrożyć do patrzania na spółdzielczość jako na wielki prąd społeczny, który bez stosowania jakichkolwiek środków gwałtownych śmiało i otwarcie posługuje się prawdą i tylko prawdą, oraz pracą i tylko pracą, krocząc naprzód, budując w codziennym twardym wysiłku podwaliny lepszego jutra dla całego Narodu i umocniając fundamenty, na których wznosi się gmach Rzeczypospolitej.

Nie miejsce tutaj na szersze rozwinięcie zasad kooperacji, zagadnienia te są stale poruszane w odpowiednich piśmie spółdzielczych, oraz będą poruszane przez prelegentów w „Dniu Spółdzielczym” na odczytach w salii Straży ogniowej i na Rakowie.

Komu więc leży na sercu oswoobodzenie się od wyzysku pośrednictwa, ten powinien wziąć udział w obchodzie „Dnia Spółdzielczego” i zainteresować się ideą kooperacji, która poza sprawami gospodarczymi ma za zadanie przysposobienie ludzi do pracy społecznej o szerszym zakresie i na innych polach.

Dzień Spółdzielczości to dzień triumfu pracy i jednoci, to dzień święta dla wszystkich, pragnących Polski zwartej, zasobnej i oświeconej!

A. M.

Częstochowa, 5-6-1925 r.

Wschodnie granice Niemiec a kurytarz gdański

Niemiecki demokracja przeciw Polsce

Berlin. — Znany niemiecki prof. prawa międzynarodowego i polityk demokratyczny, Delbrueck, zamieszka w „Berliner Tageblatt” dłuższy artykuł poświęcony niemieckim granicom wschodnim i niemieckim prawom na podstawie faktów historycznych — do terenów odstąpionych Polsce.

Prof. Delbrueck zapytuje przedewszystkiem w swym artykule, dlaczego nie zarządzono w Poznańskim i w Prusach Zachodnich plebiscytu, jaki

był zarządzony na Mazurach.

Dalej w swym artykule prof. Delbrueck jest zdania, że przez utworzenie korytarza gdańskiego nie osiągnięto zamierzonego celu gospodarczego, albowiem mała strefa nadbrzeżna nie posiadająca żadnego portu, nie przedstawia dla Polski żadnych korzyści gospodarczych. Daleko lepszą byłaby taka umowa, która by zagwarantowała Polsce gospodarcze korzyści, wypływające z posiadania portu, a pozostawiająca Gdańsk i Prusy przy Niemczech. Stworzenie korytarza stanowi dla Polski bardzo małe korzyści natomiast obciąża Traktat Wersalski poważnym zarzutem, że sprzeniewierzył się swoim własnym i szczytnie ogłoszonym zasadom o samostanowieniu narodów o sobie. Traktat Wersalski pod tym względem stworzył wroga pomiędzy Niemcami a Polską, za wyniku stąd stosunki z biegiem czasu Polska może jeszcze bardzo drogo zapłacić. Niefortunne stosunki, wytworzone przez Traktat Wersalski, zaostrażają się jeszcze z dnia na dzień przez gwałty ze strony Polski, która dziś, po przyłączeniu do niej terenów państwa niemieckiego, stara się na gwałt tereny te spolszczyć. Z powodu szklan nacjonalistycznych z terenów tych emigrowało już 800.000 Niemców, jednakże pomimo wielkiej szkody, jaka ta wędrówka narodów wyrządziła Niemczyźnie, pozostało jeszcze w Polsce około Niemców, aby nadać tym obszarom charakter mieszany pod względem narodowym. Rząd Polski postępuje dzisiaj jeszcze gorzej, aniżeli swego czasu postępowała polityka pruska, kierowana hasłami hakatyizmu.

Prof. Delbrueck stwierdza dalej, że nie ma takiego przykładu w historii aby dwa sąsiadujące państwa tak mało sobą wojowały, jak Polska i Niemcy. Cały teren, położony po lewej stronie Wisły, aż do morza Bałtyckiego, należą do ocenienia nie tylko z punktu widzenia dzisiejszego składu zamieszkującej tam ludności, lecz uwzględnić trzeba i to, że cały ten obszar nigdy w historii nie był specyficznie polskim. Na udowodnienie tego twierdzenia prof. Delbrueck przytacza nawet cały szereg faktów i dat historycznych, a dalej twierdzi, że z 800.000 Niemców, którzy w roku 1914 zamieszkiwali odstąpione Polsce tereny, pozostało już dzisiaj tylko 350.000. Pomimo to jednak Niemcy jeszcze dziś mogłyby zawsze postawić wniosek o zarządzanie plebiscytu na całym obszarze, położonym pomiędzy Notecią a morzem Bałtyckim. Plebiscyt taki miałby rozstrzygnąć, czy teren ten chciałby należeć do Polski, czy też do Niemiec. Sprawiedliwość wymagałaby — zdaniem prof. Delbruecka, — aby do plebiscytu tego dopuszczono wszystkich tych Niemców, którzy do dnia dzisiejszego wywedrowali, lub których przemocą z Polski wypędzono.

BIURO MIERNICZE GEOMETRY PRZYSIĘGŁEGO K. Zalejskiego

Nowy-Rynek Nr. 2 dom SS. Zborowskiego.

Przyjmuje wszelkie roboty RZĄDOWE I PRYWATNE.

Ojczyzna

Ojczyzna moja ma błękitne ściany i złotem słońcem pułap malowany i pod pułapem gdzie w bielonym kącie legion rycerzy, śpiących na Giewoncie, i tuż za progiem gdzie na skrawku morza, ku oceanom biegnące bezdroża, i tu nad strzechą na zielonym dębie drapieżne ptaki białe, jak gołębie...

Syconym miodem i żywicą borów pachną w niej zmierzycy i cisze wieczorów, patrzą urokiem dziecięcych zachwytów błękitne oczy niespokojnych świtów i zasypiają pod lipą w dzień biały liljowo-złote lipcowe upały.

Za błękitnymi ścianami na dworze mili sąsiedzi ostrą na nas nozę, Mill sąsiedzi — czem chata bogata — gotują dla nas rychły koniec świata. Siedzi i czeka za błękitną ścianą nieubłagana śmierć z twarzą kościaną,

Trzeba rozwalić te błękitne ściany, zburzyć ten pułap słońcem malowany. Wichrem wiejącym przez siwe Giewonty trzeba otworzyć w domu wszystkie kąty. Niech one, śpiącym śmiertelnie rycerzom w pierś huraganem straszliwym uderzą, niech zawołają, żeby ze snu wstali, bo dom się pali i pułap się wali...

Edward Słoński.

Zadania Rady wojennej

Obrazy komisji wojskowej Sejmu

Warszawa. — Komisja wojskowa Sejmu pod przewodnictwem gen. Mażyńskiego w obecności gen. Zajaczkę pułk. Petrzyckiego rozpoczęła obrady nad rozdziałem projektu ustawy o radzie wojennej i organizacji najwyższych władz wojskowych.

Artykuł pierwszy tego rodzaju, domagający się określenia rady wojennej przyjęto w brzmieniu następującym: „Rada wojenna jest organem doradczym ministra spraw wojskowych, który zasięga jej zdania w sprawach dotyczących zasad organizacji mobilizacji dyslokacji, zaopatrzenia, uzbrojenia, i wyszkolenia sił zbrojnych, a także w sprawach dotyczących fortyfikacji i przemysłu wojennego. Poza tem rada wojenna opinuje listę kandydatów na stanowisko wyższych dowódców, począwszy od dowódców dywizji.”

Artykuł 10 projektu: Skład rady wojennej wywołał obszerną dyskusję. Rządowy projekt ustawy przewidywał obecność wszystkich inspektorów armii i inspektorów broni i inspektora szkół nego, oraz dwóch generałów imianowanych przez ministra spraw wojskowych Referent Stefan Dąbrowski na podstawie studiów swoich paryskich powiedział, że we Francji wszyscy inspektorowie zasiadają w najwyższej radzie wojennej. Zasiadają w niej przede wszystkim generałowie, którzy w przyszłości mają objąć dowództwo armii. Marszałek Petain w rozmowie z referentem zakomunikował mu, że ci generałowie mają poważną ingerencję nad korpusami, które oddane będą pod ich rozkaz w chwili mobilizacji.

Referent wnioskując, że w Polsce także należałoby powoływać do rady woj-

Syndykat Rolniczy Częstochowski

Sp. Akc.

polca;

Narzędzia i Maszyny rolnicze Nawozy sztuczne

Nasiona i Zboża siewne oryginalne i szlachetne odmiany.

Żelazo, smołę, papę Węgiel śląski i dąbrowiecki.

Wyłączne przedstawicielstwo znanych ze swej drobnoci

NAFTY „Vacuum Oil Company” CEMENTU marki „Grodzisko”

Sklep: Krakowska 1. Składy: Krakowska 15. Biuro: Kilińskiego 3

Filje w Krzepicach, Przyrowie i Łarkach.

Agentura w Wieluniu.

Wyłączne przedstawicielstwo „Smololeum Fabryki Chemicznej „Jago”

jennej dowódców okręgów korpusnych Gen. Zajac: Rada wojenna ma być nie tylko organem doradczym, ale i ośrodkiem wychowania dowódców, których należy odciążać od spraw bieżących. Dowódcy okręgu korpusów nie powinni być ustawowo uwzględniani, gdyż korpus według organizacji polskiej nie ma znaczenia takiego samego, jakie ma w armii francuskiej.

Po za generalnym inspektorem armii i szefem sztabu generalnego, szefem marynarki, szefem administracji powinno być wymienionych poprostu 5-ciu generałów, powołanych przez ministra spraw wojskowych.

Pos. Wędrzicki radzi pójść w tym wypadku za wzorem francuskim i jako członków Rady wojennej wymienić na pierwszym miejscu marszałków Polski

Pos. Miedziński wnosi, aby generałowie byli powoływani do Rady wojennej przez ministra na wniosek generalnego inspektora armii.

Pos. Lieberman jest zdania, że przyms ustawowy wprowadzenia dowódców okręgów korpusu nie jest właściwy. Minister powinien mieć wolną rękę. Mówca popiera wniosek pos. Miedzińskiego.

Pos. Załuska (Z. L. N.) wyraża opinię, że jeżeli będą mieli być wymienieni marszałkowie Polski, to chyba odrazu napisać Józef Piłsudski. Tymczasem mówca i jego stronnictwo nie uznają przecie mianowania Józefa Piłsudskiego marszałkiem (?)

Pos. Załuska wspominał przy tej sposobności, o tym, że marsz. Foch jest również marszałkiem Polski, a jako taki, byłby niezawodnie uprawniony do uczestniczenia w Radzie wojennej. (Prz. Red.)

Pos. Jędrnak (Piast) jest za pierwotnym tekstem i popiera poprawkę pos. Miedzińskiego.

Do tej poprawki przyłącza się przed stawiciel rządu, gen. Zajac, oraz pos. Kościakowski.

Przewodniczący pos. Maczyński w tem miejscu przerwał dyskusję i głosowanie odroczył do następnego zebra nia.

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty

PRZEZ ZAKO CONE

SZKIEŁKA

Po majowych różach, burzach i kuzrach zawitał nam miesiąc czerwiec, obfitujący w czerwone czeresnie sprowadzone wagonami z zagranicy i dlatego cena owych nowalij jest dość wygórowana. Aż 2 zł. 50 gr. za kilogram. Na taki luksus nie może sobie dzisiaj pozwolić lada przemysłowiec albo kupiec, narzekający na ciężkie czasy, chyba, że skusi się na nie urzędnik państwowy, pobierający dodatkowe wynagrodzenie za nadliczbowe godziny pracy.

W ostatnim oświadczeniu wobec przedstawicieli prasy premier Grabski uskarżał się na ujemny bilans handlowy spowodowany głównie wzrostem importu towarów zagranicznych.

Ze sprowadzamy z Ameryki i Niemiec mąkę i zboże, a z Rumunii bydło — to nic dziwnego, bowiem trzeba przecie ratować od głodowej śmierci obywateli niepodległej Polski, którzy bez wszystkiego mogą się obywać, ale bez chleba obejść im się trudno. A z czegoż produkować chleb, gdy zboże zawczasu wywiezione zostało zagranicę. To samo było i z bydłem, mamy co prawda moc baranów w kraju, ale z nich żaden mistrz cechu rzemieślniczego kiełbas nie wyprodukuje. Konieczność więc zmusza czynniki rządowe do wywołania odnośnych zarządzeń, mających na celu zaopatrzenie kraju w żywność

Poco jednakże obecnie sprowadzane są czeresnie zagranicę, które bądź co bądź przyczyniają się w znacznym mierze do wywozu naszej waluty poza granicę kraju, tego ani ja, ani ty, rozsądnie myślący czytelniku, napewno nie rozumiesz. Tę politykę importową zrozumie może jedynie ta lub owa czytelniczka będąca niezakazane zagraniczne owoce, rujnujące bilans miesięcznego budżetu jej stałych, lub przystępnych adoratorów, o czym jak mile wspominają słowa ludowej piosenki: „Chciało się Zosi wianek (czy też jagódek), kupić ich za co nie miała!.. Mam, niezłomną nadzieję, że miar-

Nowości!

Na suknie i kostjumy letnie w etaminach, batystach, epoge rypsach i t. p. oraz w olbrzymim wyborze **KOŁDRY LETNIE BAJOWE**

Biały towar płótna podpinkowe, madapolamy, nansuki i t. p.

ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

POLECA MAGAZYN BŁAWATNY

JERZEGO CHOLEWICKIEGO

II-gc ALEJA Nr. 23. — TELEFON Nr. 25.

UWAGA: PP. wojskowi, oraz urzędnicy państwowi i komunalni mogą korzystać z kredytu za okazaniem legitymacji.

KREPY I SZALE GRENADINOWE ŻALOBNE W WIELKIM WYBORZE.

**NAJWIĘKSZY ZAKŁAD
ARTYSTYCZNO-MALARSKO-DEKORACYJNY**

Ignacego SOWINSKIEGO

w Częstochowie, ulica Zielona Nr. 18
dom własny.

Na sezon tegoroczny sprowadziłem duży wybór deseni Krajowych i zagranicznych do dekoracji wszelkich pokoi. Nadmieniam, że wykonywam roboty solidnie, szybko po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach.

Z poważaniem **I. Sowiński.**

MAGAZYN BŁAWATNY

p. f. HELENA UCHNAST

II-ga ALEJA Nr. 31.

Poleca świeżo otrzymane nowości sezonowe:

Crepe Frisson, Gauré, Crepine Fantasia.

Markizety w najgustowniejszych deseniach.

Crepe Marocain po 16 zł. Crepe de chin od 10 zł.

W wielkim wyborze wełny, gabardyny, woale, satyny, batysty, rypsy i płótna.

CENY NAJNIŻSZE.

dajne czynniki wezmą do serca powyższe uwagi i wydadzą odnośne zarządzenie, zabraniające importu zagranicznych owoców, które (nie owoce a zarządzenie) ukaże się być może już po sezonie gruszek i jabłek, ale zawsze będzie chlubnym dokumentem celowych zabiegów rządu nad poprawą bilansu handlowego państwa. Takie zarządzenie pożądanym jest tem więcej, że w roku bieżącym z powodu ciepłej i wilgotnej wiosny przewidywany jest obfity urodzaj na owoce, zboże i wszelkie plony rolnicze.

Z tego też powodu panuje wielkie niezadowolenie w kuluarach posłów ludowych, którzy już zawczasu łamią sobie ręce głową, jak zarządzić przewidywaną klęskę spadku cen na artykuły pierwszej potrzeby. O ile już teraz w okresie przedwiośnia ceny zaczynają spadać i w maju potaniała żywność w Częstochowie o 4 proc. to co będzie pod jesień? W danym wypadku, można trafnie zastosować historyczny alforyzm Witosa: „Jest źle, a będzie jeszcze gorzej“.

Wiadomą jest wszak rzeczą, że Pan Bóg chłopu nigdy nie dogodzi: świeci słońce, martwi się że będzie susza i w polu wszystko wyschnie, pada deszcz ubolewna zawczasu, że w polu wszystko zgnieje, — taka już natura naszego kmiotka.

Podobno jeden z menerator ludowych — Maślanka, Małajka czy też jakiś Kiedroń — w dziennikarskim wywiadzie złożył kapitalne oświadczenie tej mniej więcej treści:

— I co pan poseł powie na obecną sytuację?

— Jest źle, bo rolnik przeciętny podatkami, a zboże musi zbywać za pół darmo, wobec konkurencji mąki amerykańskiej.

— A jak się ułożą stosunki aprowizacyjne po zbiorach?

— Nie dobrze, kartofli w tym roku będzie za dużo i ceny na nie spadną.

— Sądzę, że można nadprodukcję obrócić na paszę dla bydła.

— To znowu bydła w kraju będzie za dużo i spadną ceny na bydło.

— Jaki więc pan poseł znalazłby sposób na rozwiązanie tej sytuacji?

— Trzeba będzie Grabskiego obalić, a Witosa zrobić premierem!..

W ostatnich dniach właśnie wyniki pewne tarcia w łonie rządu, spowodowane ustąpieniem ministra „bez teki“ Thugutta. Jakże zmiany nastąpią w rządzie trudno narazie przewidzieć, w każdym bądź razie, jak wynika z rezolucji zjazdu „Piastowców“, najcięższe głowy ludowe deliberują już zawczasu nad tem, aby nie dopuścić do ruiny materialnej drobnego, grubszego i najgłupszego — przemaszani!.. najgrubszego — rolnika. Możemy więc być pewni, że zrobione będzie wszystko, co można i czego nie, można zrobić aby nie dopuścić do katastrofalnego spadku cen na produkty rolnicze. W każdym bądź razie pocieszym się chociaż tem, że w Częstochowie w najbliższym czasie przewidywana jest zniżka cen na odzież, bieliznę i obuwie, wobec otwarcia w Hotelu Emigracyjnym na Stradomiu olbrzymiego magazynu z odzieżą i bielizną.

Zwiedzałem już w życiu niejedną hotel krajowy i zagraniczny, ale takiego hotelu jak na Stradomiu jeszcze nie widziałem. Proszę sobie wyobrazić, jak imponująco wygląda taki numer, w którym w dwóch rzędach ustawionych jest w równych geometrycznych odstępach 200 łóżek.

A takich numerów jest w tym hotelu kilka, nie mówiąc już o „numerkach“ z czterema lub sześcioma łózkami. Tak! mały numerek kosztuje 1,50 zł. na dobę a łóżko w tym familijnym numerze tylko 60 groszy.

Dodajmy do tego łaźienki, pralnię parową, maglarnię i suszarnię, gdzie każdy z gości hotelowych może się błyskawicznie wykąpać, wyprać a nie potrzebuje się już na szelkach wieszacz, bo go na parowej maglownicy wysuszą, a wreszcie olbrzymi magazyn z odzieżą, bielizną i obuwem, — ot będziemy mieli dokładny obraz, jak wygląda ten zdumiewający hotel.

A jakie bieżące ceny w magazynie — wprost nie do wiary. Oglądałem na

Kredyty budowlane

Krótkoterminowe kredyty budowlane udzielane będą spółdzielcom mieszkaniowym i innym osobom fizycznym i prawnym przez Bank Gospodarstwa Krajowego, jego Oddziały oraz instytucje finansowe przez Bank za zezwoleniem M-stwa Skarbu do tego upoważnione. Kredyty te udzielane będą na podkład weksli, zabezpieczonych wpisem kaucyjnym na hipotece odnośnych nieruchomości. Wysokość tych kredytów wyniesie:

do 80 proc. kosztorysu budowy wraz z placem na budowie mieszkalne, o ile służyć mają na mieszkani dla członków spółdzielni, oraz na domy mieszkalne wznoszone przez gminy miejskie, związki komunalne i organizacje akademickie; do 75 proc. kosztorysu budowy wraz z placem, — na budowie mieszkalne wznoszone przez inne osoby fizyczne i prawne oraz spółdzielnie budowlane.

Pierwsza częściowa wypłata przyznanego kredytu będzie uskuteczniana dopiero po przeprowadzeniu przez budującego robót budowlanych na sumę, wynoszącą nie mniej, niż 10 proc. kosztorysu, lub po zwieźieniu na plac budowy zakupionych do 10 proc. kosztorysu materiałów przy zabezpieczeniu ich w drodze zastawu.

Kredyty oprocentowane będą w wysokości 6 proc. rocznie.

Po ukończeniu budowy nastąpi oszacowanie nieruchomości, poczem właściciel otrzyma na spłatę kredytu krótkoterminowego hipoteczne zabezpieczenie pożyczki: w listach zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego do wysokości 50 proc. szacunku i w obciążeniach do wysokości pozostałej części kredytu krótkoterminowego.

Listy zastawne posiadać będą okres do umorzenia do stycznia 1950 roku, obligacje 15-letni okres umorzenia.

Dnia 1 czerwca w kościele paraf. w Radomsku pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panem ANTONIM KIERZKOWSKIM

a panną

CZESŁAWĄ LISSOWNĄ

córką maszynisty P. K. P.

własne oczy — nie przez żadne szkieleka — koszułę z takiego solidnego płótna — gruby, nieprzemakalny, ogniotrwały materiał — w takiej koszułi można by chodzić od urodzenia do śmierci, gdyby z niej czelek nie wyrastał i w takiej koszułi napewno chodziła przez 7 lat królowa Izabella hiszpańska po stracie męża.

— Ile to kosztuje? — zapytałem z ciekawości.

— Tylko 50 groszy! — powiedziała z uśmiechem usłużna ekspedjentka — Czy zapakować?

— Narazie zbyteczne, ale niech m pani te koszułkę odłożę, jak wybuchnie druga światowa wojna, to sobie ją kupię na zapas.

Oglądałem jeszcze inne szczegóły damskiej bielizny i garderoby (fascynujące cokolwiek niemiode, ale robota nad zwycają solidna) i wszystko posiadało bardzo niskie ceny.

Korzystając z okazji, chciałem sobie kupić zegar — budzik, żeby mieć nieco wcześniej budził na poranne spacery dla zdrowia, ale dotychczas były tylko dwa budziki wycenione, z których jeden czworokątny chociaż chodził dwa razy przedziej, niż zegar Pazderskie go, ale za to dzwonił bardzo słabo i w dodatku tylko wtedy, gdy się sprężył z tyłu palcem przyciskało; drugi budzik okrągły dzwonił wspaniale, jak zdenerwowana telefonistka przez pół godziny z rządu, ale niestety, chodził tylko przez dwie minuty i tylko wtedy gdy się nim mocno potrząsnę.

Oczywiście z okazji nabycia porępatrzankich chronometrów nie skorzystałem, ale jak będzie wyceniony taki budzik, który chodzi i dzwoni, to stanowczo ten nielkowy przedmiot domowego użytku nabędę.

A może która z nadobnych czytelniczek pragnęłaby także coś nabyć w magazynie, w takim razie wybierzemy się razem, bo na Stradom bardzo daleko, więc najmiemy na wspólny koszt doróżkę. Oferty przyjmuję do poniedziałku włącznie w godzinach pozabiu rowych.

Zajścia w Sejmie

Warjat na sali sejmowej. Demonstracja lewicy i prawicy Marszałek Rataj grozi dymisją

Warszawa. — Piątkowe posiedzenie Sejmu miało dwie sensacje, jedną o charakterze zewnętrznym, drugą zaś o charakterze wewnętrznym, to jest wypływającym z pewnych ujemnych objawów życia samej Izby.

Pierwsza sensacja miała miejsce tuż po rozpoczęciu posiedzenia. Izba przy stała była do pierwszego czytania projektu ustawy przemysłowej. Jako pierwszy mówca w tej sprawie zabrał głos pos. Prituckij (żydowski lewicowiec).

W chwili, kiedy poseł ten w sposób dość gwałtowny i mało umotywowany wystąpił przeciw projektowi ustawy, młody jakiś człowiek, jak się następnie okazało, chory umysłowo, 28-letni Tadeusz Kozłowski, znajdujący się od dłuższej chwili na podjum w sali Izby odsunął bezceremonialnie pos. Prituckiego i rzucił w kierunku Izby parą obfakcyjnymi przepojonymi zdań.

Zawołał on: „Rozwiązanie obecnych trudności politycznych leży w kabalistycznej cztery”, ma ona być platformą dla zejścia się wszystkich narodów“.

W przedydium i w sali zapanowała konsternacja. Wszyscy byli w pierwszej chwili przekonani, że to jakiś z urzędników ministerjalnych, którzy, jak to nieraz prasa podkreślała, bezceremonialnie blakają się po sali posiedzeń.

Pos. Pritucki był przekonany, że nieznajomy jest urzędnikiem sejmowym, który zamierza mu z polecenia marszałka coś zakomunikować. W chwili, kiedy zrozumiano, że chodzi o umysłowo chorego, przerwano na chwilę posiedzenie, a urzędnicy biura marszałkowskiego usunęli intruza i oddali w ręce straży marszałkowskiej.

Straż marszałkowska z kolei rzeczy wzięła policję państwową, która przy badaniu i osobistej rewizji, znalazła przy Kozłowskim 6-strzałowy nabity rewolwer i znaczniejszą gotówkę w walucie polskiej i amerykańskiej.

Podkreślić należy, że Kozłowski w chwili, kiedy go prowadzono do komendanta straży, zwrócił się ku oknu, jakby miał zamiar rzucić się na podwórce.

Sprawa powyżej opisana narzuca biu ru sejmowemu konieczność ukroczenia przedewszystkiem zbyt liberalnej swobody, okazywanej dotychczas rozmaitym urzędnikom ministerjalnym, zwłaszcza z ministerstwa skarbu, którzy bez ceremonjalnie błądzą po sali sejmowej. Ponadto jest rzeczą niedopuszczalną, a żeby straż marszałkowska, stojąca przy drzwiach szklanych, tak słabo kontrolowała wchodzących na salę posiedzeń.

Drugie zajście, płynące z niemości Izby powstało przy końcu posiedzenia. Mianowicie w chwili, kiedy Izba przystąpiła do głosowania nad sprawozdaniem komisji komunikacyjnej o projektach ustaw, przewidujących sprzedaż gruntu kolejowego w gminie miasta Bielsko i gruntu kolejowego przy stacji Łodygowice, lewica przeciwna tej ostatniej transakcji, nie wzięła udziału w głosowaniu, lecz demonstracyjnie pozostała za drzwiami sali obrad.

Biuro marszałkowskie stwierdziło, iż za ustawą opowiedziało się 80 kilku posłów, a więc liczba poniżej przewidzianego quorum. Sprawa nie została wobec tego załatwiona.

Wicemarszałek Osiecka zaznaczył, że nie może wziąć pod uwagę braku quorum z tego względu, iż część Izby demonstracyjnie mimo obecności w Sejmie w głosowaniu nie brała udziału i dlatego obrady prowadzi dalej.

Przeciwko temu w sposób dość gwałtowny zaprotestowała lewica.

Kiedy zaś w jakąś godzinę później Izba miała przystąpić do głosowania nad sprawozdaniem komisji skarbowej o wnioskach, domagających się zniesienia wygórowanych opłat celnych od starej odzieży, przesyłanej kręwnym z Ameryki, prawica Izby pozostała w kulturalach, wskutek tego znów zdemontowała Izbę.

Przewodniczący marsz. Ratajstwierdził, że tego rodzaju postępowanie ob-

s. t. p.

Halina Martynowska

Długoletnia urzędniczka Syndykatu Rolniczego Czesłochowskiego

Opatrzona Św. Sakramentami po ategich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 5-go czerwca 1925 r., przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy Alei Nr. 62 na cmentarz na Kulach, nastąpi dnia 7-go czerwca r. b. o godzinie 5-ej po południu. Nabożeństwo żałobne w Kościele Św. Zygmunta odprawione zostanie dnia następnego o godzinie 9-ej rano. 

 Na smutne te obrzędy zapraszają żywcilwych, przyjaciel i znajomych

Siostra, szwagier, siostrzeńcy i rodzina.

niza powagę sejmu i nie może być w przyszłości tolerowane.

Lista obecności — mówi marszałek — wskazuje znaczną ilość obecnych posłów, w chwili jednak politycznego głosowania okazuje się brak quorum. Celem zapobieżenia na przyszłość tego rodzaju przypadkom, zarządca będzie przy tego rodzaju głosowaniach odczytywanie listy obecności, przyczem nieobecni w chwili głosowania posłowie będą uważani za nieobecnych na całym posiedzeniu, co podciągać będzie za sobą pewne rygory pieniężne.

Przeciwko temu zaoponował pos. Du-

banowicz, który oświadczył, że sprawa ta nie może być rozstrzygnięta przez samego marszałka, lecz musi się zająć tem konwent seniorów.

Marszałek zgodził się na to, ale zapowiedział z całą energią, że stanowisko swe musi przepreczyć na konwencie, a jeżeli by mu się nie udało, nie mógłby brać odpowiedzialności dalej za prace Izby. Rezultatem tego postępowania Izby było przerwanie posiedzenia, zanim Izba mogła przystąpić do innych spraw, które już od szeregu tygodni znajdują się na jej porządku dziennym.

Francja nie dopuści do naruszenia granic Polski

Memorandum francuskie w sprawie bezpieczeństwa

Paryz. — „Echo de Paris“ donosi, że memorandum francuskie, złożone rządowi angielskiemu składa się z następujących sześciu punktów:

- 1) Gwarancje, które odnoszą się do niemieckich granic zachodnich, muszą obejmować również strefę zdemilitaryzowaną.
- 2) Zachodnie traktaty arbitrażowe muszą rozciągać się na wszystkie ewentualne zatargi, jakie mogą wyniknąć między Francją i Niemcami i między Niemcami a Belgią. Wyjątki tworzą te konflikty, które powstaną z nieotrzymania postanowień traktatu wersalskiego, w odpowiedzi na co przewidziane są sankcje.
- 3) To samo ma się odnieść do traktatów arbitrażowych Niemiec z Polską i Niemiec z Czechosłowacją.
- 4) Anglia musi podtrzymać w stosunku do Niemiec artykuły 42, 43 i 44 traktatu wersalskiego i także odnośnie do zachodnich traktatów arbitrażowych, podczas, gdy w stosunku do wschodnich ikladó „ arbitrażowych Anglia obowiązana jest tylko do kolektywnej odpowiedzialności.
- 5) Rząd francuski zapytuje się, czy Anglia gotowa jest zawrzeć z Francją militarną konwencję egzekutywną dla uzyskania ścisłej demilitaryzacji oznaczonej strefy, Francja jest do tego gotowa.

Groźne chmury na Dalekim Wschodzie

Japonja zbroi się. W Ameryce rośnie zaniepokojenie. Australia żąda od Anglii obrony.

Tokio. Prasa tutejsza donosi, iż japoński minister spraw zagranicznych oświadczył, iż przy dalszym zaostreniu się położenia w Chinach, Japonja nie stałaby bezinteresownie na boku.

Panuje ogólne przekonanie, iż najdalej do jesieni wybuchnie wojna wschodnio-azjatycka. Mikado podpisał rozporządzenie, wedle którego wszyscy japońscy oficerowie, bawiacy zagranicą, muszą powrócić w ciągu 4-ech tygodni do swych macierzystych garnizonów. Na wodach koreańskich odbywa się koncentracja floty japońskiej.

Nowy Jork. Opinia amerykańska jest zaniepokojona wojskowemi zbrojeniami Japonji na lądzie i morzu.

Pod Formozą gromadzi się flota japońska i jest bardzo nieprawdopodobne, a żeby skierowana była wyłacznie przeciw Chinom. Wobec tego prasa amerykańska domaga się zarządzeń ochronnych, a zwłaszcza dla Filipin.

Nowy Jork. Donoszą z Melbourne, że rząd australijski powodu grożące-

Kosy Styryjskie

poleca na obecny sezon hurtlowo i detalicznie

„ELIBOR” ALEJA I-sza L. 14.

W niedzielę, dnia 7-go czerwca r.b. o godz. 2 po poł. w Kiedrzyńce 3 km. od Czesłochowy, w uroczym parku p.p. Kieszłchowskich na wykończenie sali Straży Ogniowej odbędzie się: na ogólno życzenie publiczności z Czesłochowy i okolicy

2-ga Wielka Zabawa Taneczna

urozmaicona loterja fantowa, konfetti, pocztą francuską, kółko szczęścia, słup do wchodzenia z nagrodą i wiele innych miłych niespodzianek.

W czasie zabawy przygrywać będzie orkiestra 7-go p. a. p. Ceny wejścia 60 gr., dla dzieci, uczniów i wojskowych 30 gr. Losy na loterję 50 gr. W razie niepogody zabawa odbędzie się na Bzże Cialo. Na gości z Czesłochowy oczekiwają będą od godz. 2 furmanki na Nowym Rynku.

go niebezpieczeństwa wschodnio-azjatyckiego, wystosował do rządu angielskiego memoriał, w którym domaga się wystania floty dla ochrony Australji.

TELEGRAMY.

Projekt drugiego paktu gwarancyjnego

Paryz. W kołach politycznych rozważają możliwość drugiego paktu gwarancyjnego, któryby obejmował Włochy, Niemcy, Austrię i Czechosłowację. Treścią tego nowego paktu gwarancyjnego byłoby zawarcie integralności granicy włosko austriackiej.

Włochy nie poszły na lep niemieckich propozycji.

Paryz. W tutejszych kołach politycznych rozszerzają się pogłoski, że rząd niemiecki przedstawił rządowi włoskiemu nowe propozycje, chcąc Włochy przyczynić usposobić do Niemiec, jak również aby nie dopuścić do porozumienia między Paryzem a Rzymem w sprawie granic wschodnich.

Mussolini jednak odrzucił dyskusję na ten temat, mimo, że niemieckie propozycje miałyby być pomyslnie dla Włoch. W związku z tem ambasador włoski w Paryzu odbył konferencję z Briandem.

Ataki za ustępstwa dla Polski.

London. Prasa lewicowa atakuje Chamberlaina za rzekome ustępstwa na rzecz francuskich zobowiązań wobec Polski i Czech.

Faktem jest jednak, że ustępstwa te dadzą się dwójako interpretować i że w obecnej chwili Paryz i London istotnie różnie interpretują kwestję swobody Francji działania w pasie zdemilitaryzowanym w razie zaatakowania jej wschodnich sojuszników.

Artykuł przeciwpolski

Berlin. „Berliner Tageblatt“ zamieszcza dzisiaj wieczorem artykuł Avoila Grabowskiego, który należy zaliczyć do dalszego ciągu cyklu artykułów, skierowanych przeciwko Polsce.

Autor w artykule tym stwierdza, że Polska jest przeszkodą do porozumienia się Francji z Rosją i Niemcami, od czego zależy rozwój europejski. Jeśli więc Francja chce tego pokoju, winna zgodzić się na rewizję wschodnich i zachodnich granic Polski.

Żydzi na roli.

Moskwa. Według przeprowadzonej dotychczas rejestracji w 8 guberniach ukraińskich zgłosiło chęć otrzymania ziemi i zajęcia się rolnictwem 15 tys. rodzin żydowskich, liczących włącznie 66,600 osób.

Zniżka cen w zdrojowiskach

Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia na podstawie ustawy o zdrojowiskach z dn. 23 marca 1923 r. zajęła się uformowaniem cen najmu i kosztu utrzymania w zdrojowiskach i stacjach klimatycznych.

Na mocy tej ustawy przeprowadzono akcje, której wynikiem są, jak się piszmo nasze dowiaduje z urzędowego źródła, znaczne niższe ceny w stosunku do r. ub. Według następujących sprawozdań koszt utrzymania w pierwszorzędnych pensjonatach w takich miejscowościach jak: Ciecłocinek, Krynica, Busko, Rabka, Szczawnica, wynosi 8—9 zł. podczas gdy w r. ub. wynosił oficjalnie 12 zł. pobierano zaś 16 zł. Ceny kąpielni żniżono o 20—30 proc. tak, że nie są one obecnie wyższe niż w Czechach i Niemczech.

Ceny w letniskach górskich w Małopolce zrównane zostały z cenami przedwojennemi. Ogólnie, jeżeli władze administracyjne dopilnują wyda-

Stow. Sp. „Jedność”

BAZAR III AL. Nr. 52.

poleca karty na ubranie towary lokcyjne, obuwie, naczytnia kuchenne, szkło różne, wazony, lizki, noże, widelce, spodnie ubrania, galanterji i t.p.

nych zarządzeń, koszt utrzymania w zdrojowiskach krajowych powinien być niższy o 50 proc. niż w r. ub.

Zaznaczyć przy sposobności należy, iż np. w Ciechońku ceny za pokoje w pensjonatach węg utrzymania są niższe, niż na letniskach podwarszawskich. Jako cenę orientacyjną ustalono w Ciechońku za pokój w pensjonacie bez utrzymania za całe lato 400 zł., przyczem umebłowanie mieszkań na letniskach przedstawia się znacznie gorzej niż w zdrojowiskach.

Z dnia

Na walnym zjeździe ludowym

Orzekli merytorycznie „Piasta”:

„Zrobić Wilosą premierem—

Ład będzie w Polsce i bast!”

Witos zastąpi Grabskiego,

Pocóż tu szlachta lub hrabia?!

Tylko warunek: miast teki

Trzeba mu w rękę dać... grabiec.

A c.

KRONIKA.

Kwesta na kolonie letnie

Dziś, w niedzielę, odbędzie się w naszym mieście doroczna kwesta i uliczna sprzedaż znaczków na kolonie letnie.

Fundusze, osiągnięte z tegorocznej kwesty przeznaczone będą na budowę własnego domu letniskowego w Poraju, z którego rok rocznie korzystać będzie nasza niezamożna młodzież częstochowska.

Wszak wiemy wszyscy, jak ważną rzeczą dla zdrowia słabowitych i gniejących się w dusznych suterynach przez cały rok dzieci jest świeże powietrze i jak dobroczynny wpływ wywiera słońce. Niestety, nie wszyscy rodzice są w możności wysłać swą dźwigną na wieś. Przez skwarne miesiące letnie duszą się więc nadal w zidełkach i wchłaniają w płuca kurz uliczny, mnożąc rzeszę dzieciaków o białych i zapadłych policzkach. Dla tych biednych istot współczucie rodzi się w sercu. A przecież dopomóż tak łatwo. Wystarczy, aby każdy w dniu kwesty na kolonie letnie złożył skromny bodaj datek, a wiele, wiele tych biednych i chorowitych dzieci wyjedzie na wieś radować się słońcem, zielenią, odetchnąć żywym powietrzem lasów. Powiódz zdrowie, silniejsze i z promiennym uśmiechem na opalonych buziach.

Czyż więc umożliwienie biednym dzieciom korzystania z dobrodziejstw powietrza i słońca nie jest czynem pięknym i nawskroś humanitarnym? Czyż społeczeństwo miejscowe na ten czyn się nie zdobędzie? Sądźmy, że tak i że datki podczas dzisiejszej kwesty na kolonie letnie posypią się nader hojnie.

Panie, które raczą podjąć się kwestowania, proszone są o zapisywanie się w sobotę w Magistracie, pokój № 7, od godz. 4 do 7 po poł.

— **Od Redakcji.** Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego” zawiera 8 str. druku.



Tow. Gimn. „SORÓL” Czładko I.
w Częstochowie

urządza w niedzielę, dnia 7-go czerwca 1925 r.
w Parku 3-go Maja

WIELKA ZABAWA OGROBOWA

Czerwcówka

Na program zabawy złożą się: poczta francuska, wioł balonami, koto szczęścia, strzelnica, ognie bengalskie, rakietki i wiele innych niespodzianek.

Buñet obficie zaopatrzony na miejscu.

Przygrywać będzie doborowa orkiestra pod batutą dyrektora E. Makoszy.

Wejście na zabawę 50 groszy.

Zaoszczędź część zarobku, abyś stopniowo z małym kapitałem mógł dojść do majątku!

NA LISIŃCU, za Jasną Górą, przy szosie do Wręczyca, w najpiękniejszej i najzdrowszej części Częstochowy, powstaje

MIASTO — OGRÓD.

Od soboty, dn. 30 maja rozpoczęła się sprzedaż placów Serji III (poprzednia Serja została rozsprzedana w 2 dni).

Parcela pod budowę domu i ogród (około 1000 mtr.²) od 300 zł.

Dla zwycięzczy może być na rozplaty.

Budowa domów na najdogodniejszych warunkach.

Stoła komunikacja samochodowa od m-ca lipca r. b.

Rozwiązanie sprawy mieszkaniowej jest dziś nakazem chwili w całej Europie. Król angielski na otwarcie wystawy w Wembley, m. in. powiedział:

„Była to, szczęśliwa myśl, aby wysunąć problem budowy domów mieszkalnych na czoło tegorocznej wystawy, gdyż fundamentem imperium jest dom rodzinny i jego ognisko domowe. W nim to przyszli obywatele powinni otrzymać najwłaściwszą część wychowania i dostarczenie domów, w których założenie zdrowotnego ogniska domowego byłoby możebnym, jest jedną z najważniejszych kwestyj nie tylko domowych Anglii, ale i całego imperium brytyjskiego.”

Przechodząc przez odległe przedmieścia Londynu widzimy, że nowe domy dla robotników i klas średnich, wyrastają jak grzyby po deszczu. Domy są budowane ze wszelkimi wygodami: łazienka, kanalizacja; całość domu miła dla oka. Umebłowanie stylowe, choć za małe nawet pieniądze. Rezultatem tych wysiłków jest ognisko domowe, do którego z chęcią wraca małżonek po całodziennych pracach, aby spędzić wolne chwile przy pracy w ogródku, a żona ze swej strony stara się znów o czystość i porządek w mieszkaniu, w którym przyszedł pokolenia Anglii oddychają w atmosferze narodowej kultury.

Tak dbają o życie i zdrowie obywateli w Anglii — w Polsce my sami sobie musimy poradzic.

Dla całego społeczeństwa nie powinno być obojętnym w jakim otoczeniu rodzi się i wychowuje młode pokolenie. Obecne warunki mieszkaniowe są wszystkim aż nadto dobrze znane.

Dla ulżenia smutnym warunkom mieszkaniowym, dla podniesienia naszej kultury, dla tak pożądanego ducha z posiadania własnego kawałka ziemi i własnego dachu nad głową, a wreszcie dla szlachetnej dumy i godności swojej. — Częstochowa winna mieć pod Jasną Górą

PIĘKNE MIASTO — OGRÓD.

Blizsze informacje oraz zamówienia na miejscu na Lisińcu codziennie od godz. 10 r. i od 3 pp. do 8 wiecz.

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY w Częstochowie

wzywał niniejszem, aby nabywcy działek na osadzie LISIENEC Nr. 19 zgłosili się do biura Banku w ciągu dni 7-miu celem zawarcia umowy i wpłacenia należności. Jednocześnie Bank podaje do wiadomości, że ma do sprzedania na dogodnych warunkach:

- 1) tamże na LISIŃCU trzy nowowypbudowane murywane domy z ogródkami,
- 2) na składzie różne motory, maszyny i narzędzia pilnikarskie.

Program dnia spółdzielczości w Częstochowie.

Uchwalony na kongresie między narodowego Związku kooperatywy w roku 1922 w Białym „Dzień spółdzielczości”, poświęcony propagandzie idei spółdzielczej. Polska po raz pierwszy obchodzić będzie w tym roku, „Centralny komitet dnia spółdzielczości w Polsce”, utworzony na początku b. r., do którego wchodzi wszystkie ważniejsze centrale spółdzielcze, naznaczył obchód dnia spółdzielczości na dzień 7 czerwca. W całej Polsce potworzyły się lokalne komitety obchodowe.

W Częstochowie program dzisiejszego święta spółdzielczości, opracowany przez Komitet miejscowy, przedstawi się następująco: od godz. 11-ej do 1-ej po poł. odbędzie się w sali Straży Ogniowej urządzona przez wojsk. stow. spółdzielcze Akademia, podczas której wygłoszony zostanie referat oraz odbędą się popisy wokalne, muzyczne solistów, chórów Tow. Śpiew. „Lutnia” i orkiestry 27 p. p.; od godz. 4-ej do 8-ej wiecz. przy ul. Kościuszki 65a — obchód i zabawa ludowa z wystawą wykresów, koncer-

— **Umundurowanie naszej armji**

Sprawa umundurowania letniego dla szeregowych została w bieżącym roku rozstrzygnięta w ten sposób, że wszystkim szeregowym zostały wydane kurtki i spodnie dretlichowe, których noszenie

tem radiofonicznym, deklamacją itp. o godz. 6-ej po poł. w Rakowie w sali fabrycznej prof. B. Giuchowski wygłosi odczyt o spółdzielczości, ilustrowany przez orkiestrę i chór spółdzielni uczniowskiej „Promień” odśpiewa szereg pieśni i piękny Hymn Spółdzielczości.

Do wielu kolorów używanych dotychczas w różnego rodzaju uroczystościach i pochodach w dniu dzisiejszym przybiera nam nowy kolor, kolor tęczy, symbol pojednania, przyjęty przez spółdzielców całego świata. Obchód dzisiejszy będzie dniem propagandy idei spółdzielczej, dniem przeglądu swych zasług. pracy dokonanej, świętem radości i dumy, dniem propagandy idei spółdzielczej, dniem przelotu swych zasług. pracy dokonanej, świętem radości i dumy, dniem propagandy idei spółdzielczej, dniem przelotu swych zasług. pracy dokonanej, świętem radości i dumy, dniem propagandy idei spółdzielczej.

Spółdzielstwo miejscowe niewątpliwie weźmie żywy udział w obchodzie „Dnia spółdzielczości”.

obowiązywać będzie, zarówno podczas ćwiczeń jak i do wyjścia na miasto. Umundurowanie sukienne wojsko przywdziewać będzie latem tylko podczas uroczystości i parad, do kościoła i na urlop do domu.

Okres noszenia dretlichów, wykorzy-

stany będzie na naprawę i czyszczenie mundurów sukiennych.

Z nastaniem pory zimowej jak nas zapewniają — wszystkie oddziały wojskowe będą posiadać po dwa komplety umundurowania sukiennego, czyli jeden święty i jeden codzienny.

A więc świadczy to o znacznym kroku naprzód w zaopatrywaniu naszej armji.

— **Budowa kolei Kalety — Herby.**

Poszerzenie układuć z grupą koncesjonariuszów, ministerjum kolei zdecydowało się na rozpoczęcie robót przy budowie ważnej linii kolejowej górnośląskiej, łączącej Kalety i Herby. Linja ta jest punktem wyjścia wielkiej magistrali, mającej z czasem połączyć Katowice i sieć kolei górnośląskich z Gdańskiem najkrótszą linią, biegnącą ku północy.

Na teren budowy wyjechali już inżynierowie specjaliści z inż. Nowkusińskim na czele.

Siedziba zarządu budującej się linii mieścić się będzie w Lublińcu.

— **Zagraniczne kartofle**

Dowiedzieliśmy się, że do Polski sprawdzane są obecnie wagonami z zagranicy młode kartofle. Czyżby wytwornym smakosze, delektujący się młodymi kartoflami jedynie wówczas, gdy jeszcze ich brak w kraju, nie mogli kilka tygodni poczekać, aby zaspościć do syta swój kapryśny apetyt? I dlaczego władze rządowe wydają zezwolenia na dowóz kartofli i innych nowalji ogrodniczych, co w znacznej mierze przyczynia się do wywozu waluty naszej zagranicę i powiększa jeszcze bardziej obecny brak pieniędzy w kraju?!

Święto sportowe młodzieży szkolnej

Dziś, w niedzielę, staraniem Sekcji Nauczycieli wychowania fizycznego urządzony zostanie dzień święta sportowego młodzieży szkół średnich ogólnokształcących oraz seminarjów nauczycielskich.

Program dnia przedstawia się następująco: godz. 9 r. — nabożeństwo przed szczytem na Jasnej Górze; godz. 10 i pół — bieg rozstawni (4 x 100) w III Alei ze startu obok parków aż do Magistratu; g. 4 i pół po poł. popis gimnastyczny na boisku koszar Zawady; 1) ćwiczenia wolne młodzieży męskiej (900 osób), 2) ćwiczenia wolne młodzieży żeńskiej (500 osób), 3) rozgrywka piłki koszykowej dla mł. męskiej; 4) rozgrywka piłki latającej dla mł. żeńskiej, 5) ćwiczenia lekkoatletyczne: rzut oszczepem, rzut dyskiem, skok w dal, skok w zwinięty i skok o tyczce, 6) gry ruchome dla mł. żeńskiej. Przygrywać będą orkiestry I i II Gimnazjów państw.

Wejście na popis: miejsce siedzące 1 zł., stojące 30 gr.

Sądźmy, że dzień święta sportowego młodzieży szkolnej wzbudzi wśród społeczeństwa miejscowego żywe zainteresowanie i na popis gimnastyczny przybędzie publiczność nasza jak najliczniejsza, aby podziwiać wyniki pracy na polu wychowania fizycznego w szkołach.

PODZIĘKOWANIE.

Samopomoc Uczniowska przy Gimnazjum Państwowym im. R. Traugotta składa W-mu Panu Konstantemu Pełce serdeczne podziękowanie za dar w postaci roweru, ofiarowany na rzecz tejże Samopomocy.

Staraniem Zw. Majstrów Fabrycznych

w niedzielę dn. 7 czerwca o godz. 2 po poł.

odbędzie się:

na Dębiu w maj. p. Janoty

Wielka Zabawa

na program której złożą się:

LOTERIA FANTOWA

Tańce, Poczta, Confetti, Kolo szczęścia, Bazar amerykański, Kłowni, Wyścigi piesze z przeszkodami, Wyścigi w workach przez dziurki z nagrodami.

Do wygrania będą: Dusz proniak, barany, owce z jęglikami, indyki, kury, kółka, porcja, szkiełko, figury, galanterja, kosmetyki i wiele innych cennych przedmiotów. Przeszło 1000 fantów do wygrania!

Buñet obficie zaopatrzony na miejscu.

Ceny za napoje i zakąski nie wyliczone jak w mieście.

Wstęp na zabawę 60 gr., dla wojskowych i młodzieży 30 gr.

Bilaty loteryjne 50 groszy.

Przygrywać będzie orkiestra fabr. Częstoch. hewlańska.

Nabożeństwa

Wyznania Prawosławnego

Dnia 6-go czerwca o godzinie 6-jej po południu i 7-go czerwca t. b. o godzinie 10-jej rano

Jałko w dni Zielonych Świątek

odprawione będą w sali fabryki „Iron” przy ulicy Kościuszki № 5.

— „Kobieta, miłość i małżeństwo”. We wtorek, dn. 9-go czerwca o godz. 8.15 wieczorem w sali Straży Ogniowej znany literat-przelegent Marjan Marstro z Warszawy wygłosi niezwykle ciekawy odczyt na temat „Kobieta, miłość a małżeństwo.”

Tak osoba cenionego prelegenta jak i sensacyjnie odczytu, w którym p. Marstro porusza aktualne zagadnienia z dziedziny miłości kobiety pociągną niewątpliwie tłumy słuchaczy.

Odczyty p. Marstro wygłoszone kilkakrotnie w Warszawie, Łodzi, Lwowie, Lublinie wypełniły wspaniale po brzeży publiczności. Szczegóły w afiszach.

Bilety wcześniej nabywać można w cuk. „Cristal”.

— **Zdjęcia fotograficzne ze zjazdu koleżeńskiego.** W oknie Administracji „Gońca” (II Aleja 26) wystawiliśmy zdjęcia fotograficzne zjazdu koleżeńskiego b. uczniów częst. gimnazjum rządowego, dokonane przez p. M. Fuchsa z Warszawy. Pragnącym nabyć podobne fotografie informacji udziela Administracja naszego pisma.

— **Zabawa „Sokoła” w parku** Dzisiaj, w niedzielę o godz. 2-jej po poł. w parku 3-go Maja odbędzie się wielka zabawa, urządzona staraniem i na rzecz I Gniazda Tow. Gimn. „Sokoła”. Na atrakcyjny program zabawy złożą się: poczta francuska, wzlot balonami, kłó szczęścia, strzelnica, ognie bengalskie, rakiety i t.p. Wejście tylko 50 gr.

Przy sprzyjającej pogodzie tak ze względu na cel, jak i wielce urozmaicony program zabawy cieszyć się będzie niewątpliwie olbrzymim powodzeniem. Na zabawie „Sokoła” rojno będzie, gwarno i wesoło.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon” wyświetla nieporównane głośne arcydzieła filmowe p. t. „Noce Dekameronu”, opracowane według słynnego utworu Giovanni Boccaccio. Jest to niezwykle co do treści i formy dramat obyczajowy, w dyskretnie stonowanych barwach roztrącający zagadnienia miłości. Role główne wykonane zostały koncertowo, na afiszu bowiem małą caplą najświetniejszych nazwisk mistrzów ekranu.

Kino-teatr „Nowy” demonstruje wspaniały i arcyciekawy dramat p. t. „Sen o szczęściu”. Piękny ten film ilustruje dzieje płochiej kobiety, która dla żądzy życia i użycia nie waha się deptać po uczuciach, pogrążając niebacznych wielbicieli w otchłań wzajemnej nienawiści. W rolach głównych znakomici: Harry Liedtke, hr. Agnieszka Esterhazy i in.

— **Zawody piłki nożnej.** Dzisiaj, w niedzielę o g. 5 po poł. na boisku miejskim na Zawodziu odbędą się interesujące zawody piłki nożnej pomiędzy C.K.S. a K.S. „Račovia”.

Tylko NA KRÓTKI CZAS

przybył do Częstochowy wstępnego sławy

CHIROMANTA

P. ANYSZ w Warszawie

znany z występów w salonach stolic

Europy.

Przepowiednia przyszłość, przeszłość i teraźniejszość daje rady jak przeciwstawić się losowi, daje wskazówki na dalszą drogę życiową na zasadzie długoletniego doświadczenia i studjów z dziedziny wiedzy tajemnej.

WIE POMIĄCIE ORAZI. OSTATNIE 3 DNI!

Inteligentna wyborna przeczucia i dalsze losy w życiu każdego człowieka.

Przyjmuje codziennie od 4 rano do 8 wiecz. przy ul. Filadelfijskiej Nr. 1, i siętro poleki Nr. 4.

Wieczorowe Kursy uzupełniające

w zakresie 4 i 6 klas gimnazjum

czynne przez całe wakacje

w lokalu Państw. Seminarjum Naucz.

(ul. Jasnogórska Nr. 34-a)

Zgłoszenia kandydatów kancelarja kursów przyjmuje codziennie od 6-8 wiecz. **Uwaga:** Oddziały żeńskie będą uruchomione w miarę liczniejszych zgłoszeń.

8-mio Klasowe Gimnazjum Żeńskie

Humanistyczne

Stowarzyszenia „Nauka i Praca”

ul. Jasnogórska № 24.

Zapis ucznie na rok szkolny 1925 -- 26 rozpoczęty. Egzamin 12, 13 i 15 czerwca od 2--6 po południu. Kancelarja otwarta codziennie od 10 do 12 i od 2 do 6.

Dyrekcja Szkoły Handlowej

STOW. KUPCÓW POLSKICH w CZĘSTOCHOWIE.

Podaje do wiadomości Rodziców, iż zapisy do I-szej handl. już się rozpoczęły.

Wymagane jest świadectwo z ukończeniem 7-miu oddziałów szkoły powszechnej.

Wpisy obniżone. Blizszych informacji udziela Dyrekcja Szkoły ul. Handlowa Nr.

Na sezon bieżący!

poleca materiały w wielkim wyborze

FIRMA

„Bławat”

I Aleja 14 - Telefon 464.

SPRZEDAŻ za GOTÓWKĘ na raty lub weksle.

Ceny ściśle stałe **KONKURENCYJNE.**

Usługa szybka i rzetelna. Prosimy przekonać się.

Wypredaż kofder wałowanych po cenach niższych.

Państwowe Seminarjum dla Ochrońiarek

ul. Kościuszki № 31.

zawiadamia, że egzamin wstępne odbędą się **od 22 do 26 czerwca od godziny 10-jej do 12-jej.** Wymagane świadectwo szkoły powszechnej 7 oddziałowej lub szk. średn. 4 klasy.

Krwawa walka policji z bandytami

Dwaj bandyci załarasowali się w domku na Wielkim Borze. Obłożeni przez policję podjęli rozpaczliwą walkę, która zakończyła się śmiercią obydwu bandytów

Policji częstochowskiej udało się zlikwidować szajkę śmiałych rabusiów i bandytów. Przebieg wypadków rozwinął się z kinematograficzną szybkością i jak film sensacyjny obfitował w emocjonujące a wreszcie dramatyczne momenty.

Od dłuższego już czasu mnożyły się w mieście śmiałe kradzieże, przyczem rabusie dokonywali grabieży według jednakowego systemu: wdzielali się w nocy do mieszkań przez okna, rabowali rzeczy i garderobę, w razie zaś przebudzenia się właścicieli, terroryzowali ich rewolwerami. Policja wiedziała, że rabunków tych dopuszcza się szajka złożona z trzech zawodowych bandytów Piotra Małka (Władysława 13), Ludwika Gęsińca (Miodowa 14) i Wacława Kościelniaka (Spadek 2). Szajka była jednak nieuchwytna.

Przed trzema dniami Stanisław Świętokowski (Mickiewicza 11) zameldował policji, że w nocy dokonano u niego rabunku. Złodzieje według swego systemu wdarli się do mieszkania przez okno i zrabowali Sw. całą garderobę. Świętokowski przebudził się i jednego z wychodzących przez okno rabusiów schwytał za nogę, wówczas inny opryszek zagroził mu rewolwerem, poczem cała szajka unosząc łup, pocięła uciekać w stronę Gnaszyna. Świętokowski

w bieliźnie pogonił za uciekającymi, którzy zasypali swego przesładowcę gradem kul, na szczęście chybionych i wreszcie unknęli w ciemnościach.

Zaalarmowana policja urządziła obławę w czasie której ujęto jednego z członków szajki, Kościelniaka, w okolicy przejazdu na ul. Humbertowskiej. Przy aresztowaniu znaleziono naboje rewolwerowe, oraz szelki i kołnierzyk który Świętokowski poznał jako swoją własność. Kościelniaka osadzono w więzieniu.

Policja wyodręziła dalsze dochodzenia celem wyśledzenia i ujęcia pozostałych dwóch rabusiów. W ub. piątek otrzymano wiadomość, że poszukiwani bandyci ukrywają się na strychu jednego z domów na t. zw. Znajdki obok Wielkiego Boru. Natychmiast zmobilizowana policja piesza i konna pod osobistym kierunkiem komendanta J. Kuczyńskiego oraz kom. Siwonina i kom. Konessa, udała się na wskazane miejsce. Przybyli również p. starosta Kühn i prok. Pluciński.

Dom, w którym ukryli się bandyci należał do niejkiej Mercikowej, zamieszkującej tam wraz z synem. Mercikowa na zapytanie policji odparła, że nikogo na strychu nie ma i że poszukiwanych bandytów nie zna, lecz gdy na polecenie zbliżyła się do wejścia

Nauka gry na fortepianie, skrzypkach i przedmiotów teoretycznych. Przygotowanie do metodycznego nauczania śpiewu w szkołach i do egzaminów na nauczycieli śpiewu.

F. WITESZCZAK

II-ga Aleja Nr. 38.

na strych, odezwały się stamtąd gniewne krzyki i posypały się strzały.

“Policja otoczyła dom i rozpoczęło się regularne obłożenie wśród gestych strażaków z obu stron. Strzelanina trwała od godz. 5-jej po poł. blisko do godz. 7-jej aż wreszcie bandyci przegrali ogień. Policja wtargnęła wówczas na strych. Jeden z bandytów, Gęsińiec, ugodyziony kilkoma kulami w lewy bok, leżał bez życia, natomiast drugiego opryska Małka, nie było. Po poszukiwaniach znaleziono i jego zwłoki, zagrzebane w sianie. Widocznie ciężko ranny dowókł się tam i skonał.

Przy zabitych znaleziono dwa rewolwery: parabellum i mauzer, znaczny zapas amunicji oraz rzeczy i garderobe, pochodzące z kilku rabunków, m. in. zaś i u Świętokowskiego. Zwłoki bandytów przewieziono do kostnicy szpitala N. M. Panny.

Syn Mercikowej został aresztowany, za ukrywanie przestępców i paserstwo.

Z policji niki nie został ranny podczas strzelaniny.

W ub. sobotę na miejsce krwawej ułtarczy z bandytami udały się władze sądowe w osobach: prokuratora Plucińskiego i sędziego śledczego Njembiszewskiego wraz z władzami policyjnymi i oddziałem policji pieszej i konnej, biorącej udział w obławie, w celu dokonania fotograficznych zdjęć planu sytuacyjnego obławy oraz przeprowadzenia śledztwa.

Obława na bandytów odbywała się przy udziale znacniejszego zastępu policji pieszej i konnej. Tyrallera w rowie przy drodze przed domem dowodził komendant Kuczyński, któremu jedna z kul przestrelała płaszcz poniżej kolana. Pierwszy do mieszkania wbiegł komisarz Siwon z starszym przodownikiem Smolińskim, lecz wobec strażaków bandytów przez sufit i gestych strażaków policji z zewnątrz budynku zmuszeni byli wycofać się na podwórze, gdzie już przy oknie komisarz Konnes z kilku psterunkowymi rozpoczął salwy przez okno w cieni i pozbawiony polepy sufit.

Strzelanina obustronna z matami przerwanymi trwała od 5-jej do 7-jej. Bandyci strzelali przez otknięto, lub też wysuwając rękę z pod strzechy, oddawali gęste strzały na oślep do policji, zbliżającej się przez podwórze.

W pewnym momencie usłyszano na górze jęki rannego bandyty, wkrótce strzały z góry ucichły. Policja pocięła się zbliżyć, kilku funkcjonariuszów wkroczyło do mieszkania, gdzie zauważono z sufitu sącząca się krew. Drugi bandyta żył jeszcze, o czem świadczyły szmery człogłania się po deskach. Wymierzono więc przez sufit w owe miejsce i w tym momencie policjanci na podwórzu ujrżeli wysuniętą z pod strzechy rękę bandyty, który dał kilka strzałów na oślep z parabellum.

Znowu policja rozpoczęła salwy. A gdy z góry już nie odpowiadano strzałami, z dachu komórki na górę weszli zewnętrznymi wejściem posterunkowy. Wójk z posterunkowym Machtem, którzy zastali już stygnące zwłoki bandytów.

Sytuacyjne zdjęcia w ub. sobotę wykonali fotograf policji śledczej, jak również w tym samym momencie dokonali zdjęć z własnego aparatu p. Reimschüssel.

— **K.S. „Wisła” z Krakowa w Częstochowie.** Dzisiaj, w niedzielę o g. 3 po poł. na boisku miejskim na Zawodziu odbędą się zawody piłki nożnej pomiędzy „Wisłą” krakowską a W.K.S. 27 pp. Ze względu na to, iż 27 pp. przeciwstawi swój najlepszy skład, zawody będą nadzwyczajnie ciekawe. W. K.S. 27 p.p. drogą tą apeluje do społeczeństwa, by przez swój tłumny udział

przyczyniło się do poparcia WKS, 27 p.p. Uczniowie i wojskowi płacą bilety po cenach zniżonych.

— Niewierny syn Izraela. W ub. sobotę około godz. 12-jej w południe przed sklepem biawatym p. Częstochowskiego utworzyło się ogromne zbójgiewisko. Okazało się że w tym czasie właśnie trzech rabbinów złożyło wizytę w sklepie, monitorując właściciela, że nie obserwuje święta. Napomnienia jednakże nie poskutkowały, gdyż „niewierny” syn Izraela kazał im się wynieść ze sklepu, którego nie zamknął.

Kronika handlowa.

— Polski przemysł węglowy w lutym. Wydobycie węgla kamiennego zmniejszyło się w lutym r. b. w stosunku do stycznia o 16 procent. Stanowiło ono we wszystkich okręgach górniczych 2,385 tys. tonn i było również mniejsze do 15 procent od wydobycia w lutym 1924 r. Sprzedaż węgla kamiennego w kraju wyniosła w lutym r. b. 1246 tys. tonn, eksport zaś 740 tys. tonn, ogółem rozchód kopalni wyniósł w tym miesiącu 2,277 tys. tonn. W stosunku węgla do stycznia r. b. widzimy spadek zbytu krajowego o 6 proc. a eksportu o 11 proc. Zapas węgla wzrósł do 1547 tys. tonn czyli o 8 proc.

— Narzędzia rolnicze z Czechosłowacji. — Prasa czechosłowacka podnosi wpływ wystawy rolniczej w Pradze na stosunki handlowe z Polską.

Przemysł czeski, wytwarzający narzędzia rolnicze, nie uzyskał — według tej prasy — w umowie z Polską korzyści, jakich oczekiwał. — Wystawa ściągnęła licznych przedstawicieli zainteresowanych kół polskich, którzy byli zachwyceni jej bogactwem i — według informacji przemysłowców czeskich — oświadczyli, że po powrocie do Polski rozpoczną energiczną akcję za popieraniem wwozu do Polski wyrobów czeskich z tego działu. Minister Janicki miał obiecać w tej sprawie poparcie.

— „Świat Kupiecki“. Ukazał się 5 numer tygodnika „Świat Kupiecki”, organu Rady Związków Towarzystwa Kupieckiego na Polskę Zachodnią. Na treść pisma składa się m. in. rozprawa na temat właściwej definicji handlu komwowego i polemika w tym względzie z interpretacją władz skarbowych prócz tego poruszone są nader aktualne sprawy: urlopów wakacyjnych w handlu i przemyśle, sprawa wzmocnienia wywozu, międzynarodowe taryfy i przewozy kolejowe, jak również stałe przeglądy spraw krajowych i zagranicznych. Zwracamy uwagę na b. cenny spis firm polskich w Gdańsku oraz informacje o pierwszej Pomorskiej Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Grudziądzu.

Adres Redakcji — Poznań, ul. Pocztowa 31.

Z KRAJU

(—) Bójka w Synagodze. — W Bilgoraju, wśród uczestników odprawianego w synagodze nabożeństwa — ortodoksov i sjonistów wyznika na ten różnicę w poglądach politycznych nieporozumienie, które następnie zamieniło się w wielką bójkę. Trwało ono do zupełnego wyczerpania bijących się, gdyż nikt, nawet miejscowy „cudotwórca” nie był w stanie bijących się umiłowac i rozdzielić. Sprawę o bójkę tę policja skierowała do sądu.

Bestjańska zbrodnia na Wołyniu

Mąż z synem z pierwszej żony zamordował żonę i czworo dzieci. Ojciec aresztowany, syn uciekł zagranicę

W nocy z 23-go na 24-go maja we wsi Wielobnowo (gmina Chorów, powiat Zdobunowski) dokonano potwornej zbrodni. Oto 14 maja z rana właściciel tej wsi, Prokop Tyszkun, zgłosił się do miejscowego posterunku policji i zameldował, że w jego obecności, w nocy, kiedy pasł konie, ktoś zabił jego drugą żonę i wszystkie jej czworo dzieci. Gdy policjanci z komendantem na czele udali się do mieszkania Tyszkuna, zobaczyli przerażający obraz.

Oto w kałużę krwi leżały strasznie

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie, na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. Rz. Pol. Nr. 44, poz. 272), podaje do wiadomości, że dnia **15-go Czerwca 1925 r.** od godziny 10-jej z rana odbędzie się licytacja zaskewstrowanych ruchomości powodu niezapłacenia należności P.K.Ch. w Częstoch. u:

Wnuka Hermana

II Aleja 24.
kontuaru, lustra i 45 mtr materjału angielskiego
Oszacowano na Zł. 312 gr. 09.

Różalskiej Gabrieli

Kordeckiego 33.
otomany pluszowej
Oszacowano na Zł. 11 gr. 46.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godziny 10-jej rano, spis zaś takowych codziennie od 9-jej do 12-jej w dziale Egzekucyjnym Pow. Kasy Chorych, III Aleja 51.
Częstochowa, dnia 25 kwietnia 1925 r.

L. Dz. 6665.

Buchalskiego Teod.

Krakowska 22.
szafy i otomany pluszowej
Osza owanych na Zł. 69 gr. 65.

Majera Tom.

Jasnogórska 26.
krzesel wiedeńskich 4
Oszacowano na Zł. 8 gr. 68.

Komisarz Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie
wiz Jarmułowicz.

Przetarg na dostawę mięsa

dla garnizonu Częstochowa, odbędzie się 22 czerwca w Częstochowie, dla Piotrkowa 20 czerwca w Piotrkowie.

Blizsze szczegóły w „Monitorze Polskim” i „Polsce Zbrojnej”, z dnia 6 czerwca r. b. Blizsze informacje udziela Rej. Kierownictwo Intendentury Częstochowa.

pokaleczone trupy o poniażdżonych jakimś tępym narzędziem głowach. Najmłodsze z zamordowanych dzieci miało dopiero 6 lat. Badany Tyszkun zeznał, że ma podejrzenie na syna swego, Włodzimierza Tyszkuna, pasierba zabitej, którego, powróciwszy zrana do domu nie zastał, przyczem zauważył, że mu zginęło 95 rubli w złodzie. W czasie badania Prokop Tyszkun mieszał się ciągle i płał się w zeznaniach, wobec czego u badających wzbudziło się podejrzenie, czy i on czasem nie brał w tem zabójstwie udziału.

Wzięty w ogień krzyżowych pytań, Tyszkun coraz bardziej się mieszał i wreszcie przyznał się do winy, opowiadając w jakim porządku mordował. Okazało się, że wraz z synem swoim z pierwszej żony mordował wszystkich kawałkiem dyszla od sanek.

Został on odradu aresztowany i wraz z dowodami rzeczowymi przekazany do dyspozycji władz sądowych. Syn jego, Włodzimierz Tyszkun, zbłądził do Rosji sowieckiej. Obecnie toczą się pertraktacje z władzami bolszewickimi o wydanie tego zbrodniarza.

Przyczyna tego strasznego morderstwa dotychczas nie została wyjaśniona. Aresztowany Prokop Tyszkun robi wrażenie obłąkanego.

(—) Gęsi sowieckie dla Polaki. Ze sier handlowych donoszą, że mają się ku końcowi pertraktacje z Misją Handlową ZSSR, w Polsce w sprawie zakupu dla Polski wielkiego transportu gęsi. Sowiety mają dostarczyć Polsce około 1 miliona sztuk gęsi jeszcze w bieżącym roku. W celu sfinansowania tak znacznej operacji zjednoczyły się polskie firmy handlu drobin, które w najbliższych dniach zawrzc mają ostateczną umowę, w której przewiduje się dokonanie operacji częściowo za gotówkę, częściowo zaś na gwarantowany kredyt wekslowy.

ZE ŚWIATA.

() Podziemne wulkany.

Paryż. — W pobliżu miejscowości Toursemier we Francji, zauważono, że powierzchnia ziemi w polu osiągnęła niezwykle wysoką temperaturę. Podszwy obuwiu spalają się natychmiast po wstąpieniu na ten dość rozległy, tajemniczo płonący teren. Naukowcy badania, zmierzające do wyjaśnienia przy czynego tego niezwykłego zjawiska, ustały podziemne działanie ognisk wulkanicznych, które ongi były czynne w tych okolicach, od tysiąca jednak lat uchodziły za ostatecznie wygasłe.

(—) Najbogatszy podrzutek

Przed dwunastu laty w wschodniej części Nowego Jorku, w branie zamordowanego domu, podroczono niemowle poci żeńskiej. Dziecie przyjęli za swoje małżonkowie Leeds z bogaceni importery towarów kolonialnych. Po kilku latach pobytu u Leedsów, on sam zmarł zapisując sierocie cały majątek. Leedsowa netylko nie zaprzeczyła dziś już legalnej swojej córce prawa do milionów lecz i ona uczyniła Martę swoją wyłączną spadkobierczynią. Przed kilku tygodniami pani Leeds

zmarła już na schyłku likwidacji starej firmy kupieckiej. Suma zdeponowana w banku na rachunek małej Marty — wynosi 16 milionów dolarów. Oprócz tego odziedziczyła kilka kamienic w dzielnicy handlowej Nowego Jorku.

HUMOR I SATYRA.

Skutki spadku akcji

— Czytałeś, że niedawno spaliła się do szczętu ogromna fabryka?
— Owszem, i mam wrażenie, że spaliła się ze wstydu, że akcje tak nisko stoja.

W okresie wielkich procesów

W małym miasteczku przyjezdny pyta miejscowego obywatela:
— A macie tu dobrego adwokata, kryminalistę?

— E, mieć to mamy takiego kryminalistę, ale mu nic dowiedzieć nie można.

Rada lekarza

Chory: Panie doktorze, napilem się trucizny, zamiast lekarstwa! Co robić?
Doktor: Testament.

W koszarach

Rekrut: Panie sierżancie, te spodnie są dla mnie za ciasne!

Sierżant do kucharza: Temu rekrutowi wydawać przez miesiąc tylko pół porcji!

Państwowy Urząd

Pośrednictwa Pracy

podaje do wiadomości, że dn. 10 b.m. rozpocznie się **rekrutacja górników rudy, górników węglowych, oraz robotników i robotnic na roboty do Francji.**

Chętni już mogą się zgłaszać Jasnogórska Nr. 24.

Zakład pogrzebowy

Dozoru kościelnego parafii św. Zygmunta
i św. Rodziny w Częstochowie.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju trumny jako to: zwykłe, dębowe i metalowe oraz wieńce. Wynajmuje karawany urzędza pogrzeby i załatwia wszelkie czynności związane z pogrzebami, wydaje kwity na zakup placu wieczystych i czasowych oraz przygotowuje na cmentarzu mogiły.

Kancelarja Dozoru mieści się w za budowaniu parafjalnym przy kościele św. Zygmunta Krakowska Nr. 1 pokój Nr. 2.

Dochód z przedsiębiorstwa zostaje przeznaczony na dokończenie kościoła św. Rodziny.

OGŁOSZENIE.

Na Etapie Urzędu Emigracyjnego na Stradomiu jest

do sprzedania parę tysięcy kilogramów szmat, gałganów, zniszczonego filcowego obuwia oraz kozuchów.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Częstochowie J. KOSSEK zamieszcza w tymże mieście przy ulicy Jasnogórskiej Nr. 21 ogłasza, że w dniu 15 czerwca 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ul. Piłsudskiego pod Nr. 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Wenancjusza Kuklińskiego a mianowicie: maszyn do pisania, urządzenia biurowego i mebli ocenionych na 3900 zł.

Dnia 5 czerwca 1925 roku.

Komornik J. Kossek.

Przetarg.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Częstochowa ogłasza przetarg na remont kapitalny budynków gospodarczych w Aniołowie. Szczegóły w „Polsce Zbrojnej” z dnia 4-go, 6-go i 8-go czerwca b. r.

— 0109

UWAGA:

Wypredaż tegorocznych Kalendarzy Marjańskich, Częstochowskich, Szopki humorystycznej cena 2 zł., i Gazety Porannej, który zawiera spis wszystkich Instytucji Państwowych i prywatnych cena była 3 zł. do których dodaje się bezpłatnie: 3 Ilustracje, 2 numery Muchy, 3 książeczki powieściowe, 3 pocztówki, Poczet Królów Polskich, 1 numer Wolnej Krytyki, mały kalendarz kieszonkowy i Goniec Częstochowski świeży numer, cena całego kompletu 1 złoty.

Mabywać można w Kiosku obok „Expressu” lub w sklepie ul. Kościuszki № 18.

NOWOCZESNA PRACOWNIA ZESZYTÓW
POLECA PO CENACH KORONACYJNYCH
ZESZYTY SZKOLNE
OGRODOWA 26, — HIRSZBERG.

Maszynistka wykwalifikowana

umiejąca biegle pisać na „Remingtonie” potrzebuja jest zaraz do zastępstwa na jeden miesiąc do Fabryki pod Częstochową, pożądana znajomość języka niemieckiego i stenografji. Oferty pod „Maszynistka” uprasza się składać do Adm. Gońca Częstochowskiego.

OFIARY

Na Kościół św. Rodziny.
Dwoiczko Kat. w sprawie K. 1656 | 25 Zł. 15.

Na Czerwyny Erzyż

H. Gossek 12 zł.

Sąd Pokoju II okr. w Częstochowie 2 zł. złożone przez Chaima Trembackiego, w sprawie K. 1848 | 25

Sąd Pokoju II okr. 2 zł. złożone przez Jęba Piastra, w sprawie K. 1860 | 25.

Sąd Pokoju II okr. 2 zł., złożone przez Józefa Stopnicera, w sprawie K. 1813 | 25.

Sąd Pokoju II okr. 15 zł., złożone przez małż. Dukaczewskich, w sprawie K. 1566 | 25.

Marjan Tomczyk w sprawie z Marjaną Lągiewką. 10 zł.

Na paraliżujący.

Złożone na ręce p. Fiszerowej Beziemienne 5 zł.

Zamiast wieńca na grób s p Marji Radwańskiej Br. Święckiej 25 zł.

Dla najbliższych dzieci.

M. Lieberman 20 zł.

Na nędzę wyjątkową do Uzna. Red. Sędzia Ziemięcki 2 zł.

Na Bezdomne dzieci

Sąd Pokoju II okr. 15 zł., złożone przez Edwarda Hartmana, w sprawie K. 1569 | 25.

Beziemienne 6 zł.

Na dożywotnie dzieci robotników.

Sędzia Ziemięcki 10 zł.

Na Kościół św. Agnieszki.

Cichoń Bolesław 2 zł. Sit Paulina 2 zł.

Sikorski Jan 5 zł. A. B. 2 zł. Herman 50 gr.

Beziemienne 9 zł.

Odstąpię dzierżawę na mieszkanie

trzy duże pokoje z kuchnią wygodami i ogrodem, blisko drugiej Alei, także obszernie pomieszczenie na skład lub warsztat. Wiadomość ulica Kilińskiego Nr. 25. — Bokowski.

PRACOWNIA TRUMIEN FRANCISZKA IWANSKIEGO

W CZĘSTOCHOWIE, UL. KRAKOWSKA Nr. 15 (NAPRZECIW KOŚCIOŁA ŚW. RODZINT).

FILJA: UL. ŚW. BARBARY Nr. 15.

POLECA DUŻY WYBÓR TRUMIEN I WIĘCÓW
ORAZ WYNAJMUJE KARAWANY CZARNE I BIAŁE
OSZKŁONE NA GUMACH. CENY PRZYSTĘPNE.
TRUMNA DUŻA ZWYCZAJNA OD 10 ZŁ., DĘBO-
WA KIELOWANA Z ŻELAZNEM OKUCIEM 80 ZŁ.

ZALATWIA POGRZEBY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.

POKOST, FARBY I LAKIERY

po cenach konkurencyjnych
poleca:

W. ORZEŁ SKŁAD APTECZNY

III-cia Aleja 46.

POCZTÓWKI I ALBUMY

z widokami Częstochowy w nowym własnym wydaniu.

**GALANTERYJNE WYROBY ALUMINJOWE 85 różnych wzorów
wszelkiego rodzaju przedmioty dewocyjne.**

Jako specjalność własnego wyrobu, estetyczne obrazki fotograficzne
na szkle w kilku formatach i 200 wzorach.

NOWY ILUSTROWANY PRZEWODNIK PO JASNEJ GÓRZE
Broszurkę: Pierwsze Świąto Królowej Korony Polskiej
poleca najtaniej

CZ. NOWICKI, Częstochowa Kordeckiego 29.

Na warunkach dogodnych

poleca firma

EDWARDA KINDERMANA

Kościuszki 26. ☎ Tel. 341.

Kompletowe sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, bieliźniarki, łóżka, szafeczki, umywalnie, łóżeczka, toaletki, kredensy, stoły, krzesła, fotele, zegarówki, trema, biurka, biblioteki, fotele klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, różne meble żelazne, wózki dziecięce, wózki i łóżeczka dla lalek, saneczki itd. Wyroby koszykarskie
Wielki wybór chodników, dywanów ceratowych, linoleum i franki.

Prosimy odnowić prenumeratę

87 E. M. Dell.

Szlakiem Orła

Przekład z angielskiego H. J. P.

Wreszcie, gdy zostawisz za sobą spiekłe płaszczyzny, zagłębili się w okolicę górzystą i coraz gęściej sonnowomi borkami zadrzewioną, Will pierwszy przetrwał milczenie:

— Daisy nie wie, że pani przyjedzie — rzekł. Ciciałem jej oszczędzić niepokojów oczekiwania. O! miss Roscoe; na miłość Boską, niech pani uleceży chorą duszę, jeżeli to będzie w mocy pani.

Taka namiętna prośba dźwięczała w jego głosie, że Muriel czuła się tem wstrząśniętą do głębi. Wyciągnęła do niego rękę.

— Panie Musgrave — rzekła — podziś dzień nie wiem, co stanędo pomiędzy nami, ale przyrzekam, przyrzekam panu uroczystie, że dołożę usiłowań, aby to coś przestało istnieć dziś jeszcze.

Will Musgrave silnie uściśnął jej paluszki.

— Bóg zapłać — rzekł tylko i na tem się rozmowa ich skończyła.

Do końca życia Muriel miała pamiętać chwilę powitania z Daisy. Spotkały się u furtki dziedzińczyka, okalającego bungalow, jakie Will najął był dla żony i Muriel, ujrzawszy Daisy, zbliżającą się ku niej w błaskach zachodzącego słońca, omył nie krzyknęła ze zdziwienia i zgromy.

Jej białe włosy, jej śmiertelna bladeść, rozpaczny wyraz jej oczu, a nade wszystko jej milczenie przeszły serce dziewczęcia, jak sztyletem. Bez słowa ogarnęła ją objęciem swych młodych, ciepłych ramion i czas długi trzymała ją tak w milczącym uścisku.

Daisy przemówiła pierwsza, uwalniając się łagodnie z objęć przyjaciółki.

— Pójdź, najdroższa, do pokoju. Musisz być śmiertelnie znuzona taką podróżą. Nie pojmuję, jak Will mógł prosić cię o to w tej porze roku. Jąbym się nigdy nie zdobyła na taką śmiałość.

— Pojechałabym z ochotą na koniec świata, by cię zobaczyć — odrzekła Muriel swym głębokim głosem. — Powinnaś to wiedzieć, Daisy.

Nie powiedziały sobie nic więcej i Daisy zaprowadziła upragnionego gościa do domu.

Przez cały wieczór Will był ciągle z niemi i Muriel, obserwując tylko Daisy ukradkiem, zdumiewała się coraz bardziej nad zmianą, jaka w niej zaszła. Nie widziały się przez dziesięć miesięcy, ale zdawało się mogło, iż tyleż lat przetożczyło się nad głową Daisy i przynioło ją swym ciężarem. Dawna jej żywość i figlarność zniknęły bez śladu. Mówiła mało, a w objęciu się jej z mężem przebijają taka skrucha, taka jakaś pokora. — że Muriel, przypominając sobie jej poprzednią żywość, z trudem powstrzymywała się od płaczu.

Gdy wreszcie mieli się rozejść na nocny spoczynek, Will popatrzył na Muriel tak, jakgdyby jej chciał coś powie-

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

ulica Kościuszki Nr. 24.

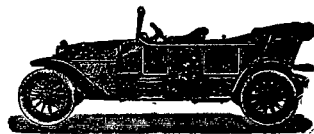
Świeżo zreorganizowane, jako mat.-przyr.

Zapisy uczenic na rok szkolny 1925/6 rozpoczęty. Egzaminy 1, 2, 3 lipca.

Kancelaria otwarta codziennie og 4 do 6 po południu.

DYREKCJA.

**JEDYNY
CHRZESCJAŃSKI
KANTOR
PRZEWOZOWY**



Józefa Kossowskiego

w Częstochowie, ul. Św. Stanisława Nr. 5, dom własny, telefon Nr. 499.

Egzystuje od roku 1905-go.

Wynajmuje: Samochody osobowe, Landa, Karety, Powozy, Bryczki, Platformy do przewożenia mebli, oraz wozy ciężarowe po cenach konkurencyjnych. O czem ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę. Obsługa solidna i szybka.

ZAKŁAD STOLARSKI

**Braci Markowskich
przy ul. Kościuszki Nr. 17 (w podwórzu).**

Wykonują wszelkie roboty solidnie i szybko w zakresie stolarstwa wchodzącego.

••• CENY KONKURENCYJNE!!! •••

Dyrekcja Zeńskiej VII kl. Szkoły Przemysłowo-Handlowej

Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego

w Częstochowie, ul. Panny Marji Nr. 60.

Podaje do wiadomości Rodziców, iż egzaminy wstępne będą się odbywały dnia 8 i 9 czerwca o g. 3 po poł.

Zapisy nowowstępujących uczennic odbywają się codziennie.

Dyrekcja Szkoły zaznacza również, iż dział przemysłowy z rokiem szkolnym 1925/26 zostanie znacznie rozszerzony

Do klasy wyższej zawodowej są przyjmowane kandydatki ze świadectwem ukończonej 7-io oddziałowej szkoły powszechnej.

Muriel. W jednej chwili pojęła, co to znaczyło.

Wychyliła się z łóżka i macając rękoma w ciemnościach, natrafiła na jakąś postać skuloną u jej wezwłowa.

— Daisy, Daisy najdroższa — wymówiła kłiwie. Co ci jest?

Placz ustał niezwłocznie. Dwie dłonie wyciągnęły się ku niej i silnie ucepiły się jej ręki. Urywany głos wyszeptał jej imię.

— Co ci jest, Daisy? — powtórzyła Muriel z rosnącym niepokojem.

— Ciszej, ciszej — wyszeptał głos — Will może usłyszeć. A ja nie chcę... On i tak dość się mną martwił

— Ależ, najdroższa, — zaczęła Muriel.

Chciała poszukać zapalek, ale znów błagalny uścisk niewidzialnych dłoni uwięził jej ręce,

— Nie, nie, nie zapalaj światła — prosiła Daisy. Ja ci coś muszę powiedzieć... coś, co cię oburzy nad wszelki wyraz... Nie chce, żebyś moją twarz widziała.

Muriel chciała ją objąć i przyciągnąć do siebie, lecz ona opała się temu.

— Niel... nie!... — Wysłuchaj mnie wpród. Zostaw mnie tu na kłęczkach. — To nie potrwa długo. A muszę mówić, nie ze względu na siebie, ani nawet na ciebie w zupełności... Przekonasz się sama. Nie pytaj mnie o nic; nie przerywaj póki nie skończę. A potem dopiero, jeżeli będziesz chciała dowiedzieć się jeszcze czego, odpowiem ci, o ile potrafię.

(d. c. n.)

XLIX.

Późno już było w nocy, gdy Muriel zbudziła się nagle z mętmem wrzeniem, iż nie jest samą w pokoju. Wpół przelękniona, wpeł senna jeszcze siadła na posłocieli i z mocno bijącym sercem poczęła nadsłuchiwać.

Tak; nie omyliła się. W nieprzeniknionych ciemnościach nocy, wskroś których słabo występowały zarysy okna, wychozącego na werandę, ktoś krył się i gorzko płakał.

Wielka fala współczucia załata serce

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GONIEC CZĘSTOCHOWSKI” bezpartyjny organ narodowy.

Program od soboty 6 do wtorku 9

Teatr „ODEON”

czerwca 1925 roku włącznie.

Arcydzieło klasyka erotyzmu na ekranie!
GIOVANNI BOCCACCIO

„Weneckie noce księżycowe”

„Uroczne tajemnice pustyni”

Obozowiska rycerzy krzyżowych.

Groźny majestat śmierci.

Noce Dekameron

Porywający dramat obyczajowy w 8-miu wielkich aktach.
Magiczny czar Wschodu. Nieokleśnany wir żądz. Zwycięstwo tryumfującej wiary.
Nadzwyczajna potęga Miłości.

Upajający koncert gry aktorskiej

LIONEL BARRYMORE (Piękny książę Saladin) **IVY DUKE** (Prześlizga Ferdita) **WEBNER KRAUSS** (Dommy sultan Wschodu) **BERNHARD GOETZKE** (Mężny rycerz Torelli)
XENIA DESNI (Uosobienie czaru niewieściego) **HANNA RALPH** (Najdemoniaczniejsza z uwodzicielek) Reżyseria **GRANHAM WILCOX**. To mówi samo za siebie!

To wszystko nie wczorajsze, ani jutrzejsze, to dzisiejsze chłuby ekranu. Ceny miejsc popularne krzesło tylko 1 zł. (włącznie z podatkiem). Ostatni seans o godz. 10 wieczorem.

Kino-Tear „Nowy”

II-ga ALEJA Nr. 41.

Od soboty 6 do poniedziałku 8 czerwca 1925 r.

Tylko 3 dni!

Wielkie arcydzieła filmowe

Tylko 3 dni!

„Sen o szczęściu”

MOTTO: Gdy zjawi się kobieta — znika przyjaźń między mężczyznami.

Potężny dramat w 8 wielkich aktach. Dzieje kobiety, która igra z wężycznymi, jak kot z myszką, która kocha tylko perły..... W rolach głównych powszechnie znani Harry Liedtke, hr. Agnieszka Esterházy, Uschi Eleut i Camilla Holloy.

Dział Adresowy.

Zgłoszenia do tego działu przyjmie (Kancelaria) Stow. Kupców Polskich Aleja III-cia Nr. 54.

Apteczne składki.
Wzław Orszel Aleja 46.

Banki.
Bank Związków Ziemiaków Sp. Akc. Aleja 22.
Ziemski Bank Kredytowy Tow. Akc. we Lwowie, Oddział w Częstochowie — ul. Panny Marii 18 Tel. 129 dystrykt tel. 419.

Drukarnie.
F. D. Wilkoszewski Aleja Nr. 52.

Dentysty.
St. Parczyński ul. Dąbrowskiego 11.

Fabryki cukrów.
Piotr Dębki ulica Piłsudskiego 17

Składy cukru i towarów kolonialnych.
Hurtownia Kupców Polskich Sp. z ogr. odp. w Częstochowie II Aleja Nr. 39, tel. 501.

Księgarnie.
A. Gmachowski II Aleja Nr. 39

Miemy parowe.
Beda Piłk Krakowska 155.

Techniczne handlowe biura i domy.
„Promień” Aleja 30

Składy kawy, herbaty, kakao.
„Mokka Kawa” Leon Piotrowski II Aleja Nr. 24 telefon Nr. 1 i 240.

Zakłady Miedziarni-Kotlarskie.
Józef Binart ul. Wsły Nr. 8.

Żelazne wyroby i kuchenne naczynia.
Witold Nowicki II Aleja 33.

Edmund Heine Wieluński Rynek 54 (d. własny)
Poleca: maszyny i narzędzia rolnicze, sejs, smary, naftę, smołę, papę, gwoździe, ce went, gips i trzonę sufitową

Składnica „Wyrobów Państwowego Monopolu Tytułowego.
Hurtownia Kupców Polskich w Częstochowie S-ka z ogr. odp. I Aleja Nr. 39 telef. 501.

Kancelaria Gimnazjum Związku Zawodowego

Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich (ul. Miedziana 27)

Przyjmuje zapisy kandydatów na rok szkolny 1925/26 codziennie od godz. 10 do 1. Opłata za naukę w roku szkolnym 1925/26 wyniesie w klasie wstępnej 30 zł. miesięcznie, 300 zł. rocznie.

„ 1-ej 2-ej i 3-ej 40 zł. „ 400 zł. „
„ 4-ej 5-ej i 6-ej 50 zł. „ 500 zł. „

Dyrekcja,



Firma „Patefon” ul. Panny Marii Nr. 19

Poleca wielki wybór zabawek: Konie, Wózki, Drezynki, Rowerski, Piłki Sportowe, Gry towarzysze, Bujanki dla dzieci i starszych.

INSTRUMENTY MUZYCZNE: Skrzypce, Mandoliny, Gitary, Harmionijki, Strony i wszelkie przybory

Wielki Wybór gramofonów i płyt najnowszych nagrań

Naprawa gramofonów na miejscu.

SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.

P. DĘBSKI

FABRYKA Cukrów i Czekolady
Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17 telefon 89.

Parowa Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej, bez prucia takowej, dywanów, chodników, portjer, firanek, koronek, laurów, serwetek i t. p.

pod firmą

Aleksander Heininger

FABRYKA ul. Zaczarowana w gmachu własnym tel. № 366.
SKLEP DO PRZYJMOWANIA ul. Panny Marii № 32 tel. № 267.
w PIOTRKOWIE, ul. J. Piłsudskiego № 41.
Firma egz. od 1860 roku.

BACZNOŚĆ!

Nowootworzony CYKLODROM

przy zbiegu ul. Żelaznej i Śląskiej (obok cyrku.)

B-ci Bajerów

Wynajmuje rowery nowe na miejscu i na wyjazd
CENY PRZYSTĘPNE.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Wzrosty dżury lekarzy chorób wewnętrznych.
6-go czerwca r. b.
Dr. Kędziński ul. Piłsudskiego 5
7-go czerwca r. b.
Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 7.
Wzrosty dżury lekarzy chorób wewnętrznych.
6-go czerwca r. b.
Dr. Konarski ul. Kilińskiego Nr. 3
7-go czerwca
Dr. Bielecki ul. Kilińskiego Nr. 13.

LEKARZ DENTYSTA St. PARCZYŃSKI Przeprowadził się na ul. Dąbrowskiego Nr. 6 (I piętro).

Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC
ul. Panny Marii (I Aleja) Nr. 10
Telefon № 250.
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz.
Dla Członk. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz niezamożnych ceny zmniejszone.

ZAMIAST TRANU UŻYWA SIĘ SYROP JODO-TANNINOWY z FOSFOREM „ORBIS” (Str. Jodo-tannicus ZAMIERIA TRAN phosphoricus.)
PRZYJEMNY W SMAKU, CHEŚCIE PRZYJMUJĄ DZIECI
Wzrób T-wa dla Przem. i Handl. aptecz. „ORBIS” Sp. Akc. w Częstochowie.

Czy chcesz być piękna?

pozbyć się PIŁGÓW, wągrów, opalenizny i ZMARSZCZEK na twarzy? więc używaj Kremu Metamorfioza „PIĘGÓ”
D-ra St. Martin w Paryżu. Skutki wprost niedoścign. Żądać w składach aptecznych, perfumeryjach i aptekach.

Dzieci od pierwszej Komunji św. fotografujcie się tylko w Zakładach Chrześcijańskich!

St. Trzciański, III Aleja 62.
J. Mazurek, III Aleja 46, róg Dąbrowskiego.
Fr. Zgórecki, II Aleja 29.
St. Wiśniewski, II Aleja 18.
W. Majchrowski, Krakowska 49.

Biuro Techniczne „PROMIEN” Częstochowa Aleja 30 poleca:
materiały techniczne i elektrotechniczne, motory elektryczne instalacje — cje światła, motorów, i t. p. —

Wielki wybór!

Palt gabardinowych, gumowych męskich i damskich.
ALPAGÓWER
Ubrank letnich dziecińczych i do Komunji św.
SPODNI.

R. Trawiński

II ALEJA 24 I piętro front.

Dr. POPKOW
choreby gardła, uszu i nosa
przeprowadził się z ulicy Żelaznej Nr. 5 na
ul. Kościuszki № 3.
Przyjmuje 12 — 2-ej.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztowa 3 zł. z odnośnikiem do domu 2 zł. 75 gr. /zgranic 5 zł. Dla odbierających piast na miejscu 2 zł. 25 gr. (cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.
SKLEP „Gonca Częstochowskiego” ul. Panny Marii 26. Telefon Nr. 60.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 35 groszy. W tekście i następnym 25 groszy, za tekstem 15 groszy. Uroczne ogłoszenia: wiersz napisowy 20 gr., każdy dalszy wiersz po 12 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i ma rymonijne 30 proc. drożej. Ogł. szermia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnym ceny o 25 proc. droższe. Oczko-zenia akcyjne, finansowe, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.
Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, UL. PANNY MARIJ 62. Telefon Nr. 245 Skrzynka pocztowa nr. 45.

Każda nowa podzłaka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie Komunikaty, instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

UWAGA: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do zgądenia zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2. Za terminowe zamieszczanie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalałaj na to względy techniczne. 4. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.